

Marcin idzie na poMOC dla Dorotki

Data publikacji: 24.08.2022 7:30

W czerwcu zagrali dla Dorotki teraz czas na kolejną akcję. PoMOCNE granie nie zwalnia tempa, bo pomoc jest potrzebna. Tym razem „Marcin idzie na poMOC”. Jednak do akcji może włączyć się każdy. Marcin chce przejść Główny Szlak Sudecki (440 km). Liczy się każdy kilometr, bo przekłada się na pomoc finansową.

Marcin idzie na poMOC dla Dorotki / fot. organizatorzy akcji

poMOCNE granie, to akcja zorganizowana, aby pomagać w zbiórce pieniędzy na leczenie. Pierwsza z rockowym przytupem miała miejsce w czerwcu. Jej celem była zbiórka pieniędzy na leczenie Dorotki. Udało się zebrać ponad 7 tys. zł. Dorotka ciągle jednak potrzebuje pomocy, bo choroba nie ustępuje. Dziewczynka choruje na nerwiakowłókniakowatość typu 1. Najbardziej typowym objawem są wyczuwalne, różnej wielkości guzki podskórne, które pojawiają się również wzdłuż przebiegu nerwów obwodowych lub nerwów czaszkowych. Guzy odrastają. Jedynym ratunkiem jest lek, który spowoduje zmniejszenie ich wzrostu. Terapia na 6-10 miesięcy kosztuje 1.5 mln zł. Z dziewczynką i jej rodzicami rozmawialiśmy podczas poMOCNEGO grania w Klubie Błdy Świt w czerwcu - Zobacz: [Zagrali dla Dorotki](#)

Choroba nie odpuszcza. Stan dziewczynki, jak informują rodzice, w ostatnim czasie się pogorszył i proszą o pomoc. Do akcji po raz kolejny wkracza poMOCNE. Tym razem nie będzie to jednak koncert, a piesza, górską wędrowką. Marcin Kopiś pomysłodawca akcji, wyruszy w najbliższy piątek (26.08) dla Dorotki Dąbrowskiej na Główny Szlak Sudecki, który liczy 440 kilometrów i przecina główne partie Sudetów. ***Jest najdłuższym, nieprzerwanie znakowanym szlakiem tych gór oraz drugim w Polsce po Głównym Szlaku Beskidzkim. Jeden jego koniec (lub początek) znajduje się w Prudniku, drugi zaś w Świeradowie-Zdroju. Marcin, startuje z zachodu na wschód. Pokonanie całego szlaku bez rozbijania go na etapy zajmuje dobrze przygotowanej osobie co najmniej dwa - dwa i pół tygodnia. To duży wysiłek wymagający dobrego przygotowania zarówno sprzętowego, logistycznego jak i - co chyba najważniejsze - kondycyjnego. Szlak prowadzi przez najważniejsze sudeckie pasma górskie. Na całej długości oznakowany jest kolorem czerwonym. To wymagająca wyprawa, ale Marcin ma za sobą już niejedną szlak długodystansowy. Doping i wsparcie będzie niezbędne*** - zwraca uwagę Łukasz Sztwiertnia - brat Marcina, który razem z nim i Martą Liberacką współorganizują akcję poMocne.

Akcja polega na tym aby zaangażować firmy, by opłaciły każdy kilometr, który Marcin przejdzie. Im więcej firm się zaangażuje, tym więcej uda się zebrać. ***Dołączyło do nas już kilka firm, które opłacą każdy kilometr przemierzonej trasy. Kolejna dobra informacja jest taka, że założyliśmy dedykowaną skarbonkę na siepomaga.pl, gdzie każda osoba prywatna, czy firma może opłacić kilometr, odcinek lub po prostu wpłacić dowolną kwotę! Link: <https://www.siepomaga.pl/marcin-idzie-na-pomoc> Pamiętajcie każda wpłacona kwota to motywacja i doping dla Marcina, ale przede wszystkim poMOC dla Dorotki. Udostępniajcie, obserwujcie, pomagajcie!*** - zachęca do udziału w akcji Łukasz.

Pomóc można również tutaj:

<https://www.siepomaga.pl/dorota-dabrowska>